

Jak pomóc dziecku zadebiutować w roli ucznia?

Zgodnie z nowym prawem oświatowym, od września 2015 roku, w klasach pierwszych uczą się dzieci siedmioletnie i sześcioletnie. Dziecko musi jednak mieć za sobą przynajmniej rok przygotowania przedszkolnego.

Wielka zmiana

Rozpoczęcie nauki w szkole jest jednym z kluczowych momentów życia dziecka, a pierwsze doświadczenia mają ogromne znaczenie dla jego postawy wobec nauki oraz motywacji do osiągania celów. Pójście do szkoły związane jest z nowymi obowiązkami, dużym wysiłkiem – zarówno fizycznym, jak i intelektualnym, a także dostosowaniem się do życia społecznego.

Szkoła jest środowiskiem zupełnie innym od tego, które dziecko już poznało. Oczekiwania dorosłych są dla niego często zupełnie nowe i dotyczą wielu obszarów jego aktywności, które były dziecku nieznane.

Kiedy małe dziecko przekracza próg szkoły i przeobraża się z przedszkolaka w ucznia, to zarówno ono, jak i jego rodzice przeżywają wiele sprzecznych emocji. Z jednej strony radość, wręcz dumę (dla dziecka ta zmiana zazwyczaj wiąże się z poczuciem bycia „dużym”), z drugiej strony niepewność, a nawet lęk przed czekającymi obowiązkami.

Czy Kasia poradzi sobie w szkole? Jest taka płaczliwa, gdy pojawiają się nowe osoby. Krzysiek z kolei jest strasznie ruchliwy, jak zdoła wysiedzieć tyle czasu w ławce? Zosia dużo chorowała, cała rodzina była silnie skoncentrowana na jej osobie, jak teraz poradzi sobie w klasie, gdzie nie będzie najważniejsza? Czy odnajdzie się w grupie rówieśniczej?

Trudno dawać tu jakieś rady, bo każde dziecko jest inne, inaczej odbiera początek szkolnej kariery. Ogromną rolę odgrywają tu rodzice, ich nastawienie do tego ważnego wydarzenia.

Wsparcie emocjonalne

Dla rodziców i dzieci pójście do szkoły to wielka zmiana, która zawsze wiąże się z niepewnością i lękiem. Dlatego w rozmowie z przyszłym uczniem nie zaprzeczajmy jego uczuciom. Jeśli nasz maluch cieszy się i czeka z wielką radością na pierwszy dzwonek, nie mówmy mu, że szkoła to koniec beztroskiej laby, a pani weźmie się za niego i wreszcie będzie musiał siedzieć spokojnie. Jeśli jednak maluch wyraźnie unika rozmów o szkole, chce wrócić do przedszkola, to akceptacja jego obaw (a nie bagatelizowanie czy ośmieszanie) pomoże zmienić jego nastawienie do szkoły.

Wiedza o szkole

Warto odwiedzić szkołę, do której będzie uczęszczało nasze dziecko, pójść na dzień otwarty, obejrzeć sale, łazienki, szatnie, rozkład całego budynku, zobaczyć, jak wygląda świetlica, co proponuje się dzieciom do jedzenia, czy szkoła zatrudnia specjalistów – szczególnie ważnych w opiece dzieci młodszych, takich jak logopeda, psycholog, czy organizuje zajęcia korekcyjno-kompensacyjne i inne.

Szkoła to nowy, ale konieczny etap – to dzięki niej dziecko zyskuje samodzielność, wciela się w nowe role społeczne, ale również poznaje siebie – swoje możliwości i ograniczenia. Pomóżmy mu zadebiutować w nowej roli.

Iwona Chądryńska

www.swierszczyk.pl